

# REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 30 CZERWCA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 179

## DYKTATURA W NIEMCZECH?

Nowy dekret prezydenta Hindenburga nadaje ministrowi spraw wewnętrznych dyktatorskie uprawnienia. — Budżet ogłoszony będzie w formie dekretu.

### Krwawe walki trwają w dalszym ciągu.

Berlin, 29 czerwca.

Dziś ogłoszony został nowy dekret prezydenta Rzeszy, przeciwko wykroczeniom politycznym.

Dekret ten zawiera cztery punkty. W pierwszym z nich znosi się wszystkie dotychczasowe zakazy dotyczące noszenia mundurów, z udzieleniem prawa wydawania jednak podobnych zakazów na poszczególnych, ściśle określonych terenach.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy ma prawo w miarę potrzeby domagać się uchylecia odnośnych zarządzeń danego rządu krajowego. O ile żądanie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy nie poskutkuje, wówczas ma on prawo znieść zakaz rządu krajowego — we własnym zakresie.

W punkcie drugim wskazuje się, że tylko minister spraw wewnętrznych Rzeszy ma prawo wydawać zakazy,

rozciągające się na teren całej Rzeszy, jak i poszczególnych jej obszarów. W punkcie trzecim ustala się kompetencje władz miejscowych, w kwestji konfiskowania afiszy i ulotek, których treść nawołuje do gwałtu.

Jednocześnie z dekretem prezydenta Rzeszy ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, ustalające normy przepisów o zwolwaniu zebrań i zawierające ponadto instrukcję dla policji.

Dekret prezydenta Rzeszy udziela ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy prawa wymierzania kary więzienia lub grzywny.

Dekret wspomniany obowiązuje z chwilą opublikowania go.

Berlin, 29 czerwca.

Budżet Rzeszy na rok bieżący ogłoszony zostanie dekretem prezydenta Rzeszy.

### Syn ekscesarza bierze udział

w demonstracji ulicznej

Berlin, 29 czerwca.

Przed zamkiem cesarskim odbyła się wczoraj demonstracja korporacji studenckich „Heimatsbundu“ i studentów nacjonalistycznych, przeciwko Traktatowi Wersalskiemu.

W demonstracjach uczestniczyli: książę August Wilhelm, syn b. cesarza i mjr. Schmitt, dowódca narodowo-socjalistycznych szturmówek.

Dłuższe przemówienie wygłosił Alfred Rosenberg, mąż zaufania Hitlera, wypowiadając się gwałtownie pod adresem Polski.

Po manifestacji przed zamkiem cesarskim doszło w śródmieściu Berlina do starcia między studentami nacjona-

listycznymi a policją. Przy rozpraszaniu demonstrantów policja używała pałek gumowych.

W godzinach wieczorowych sytuacja przybrała groźny charakter, wobec czego skonsygnowano większe oddziały policji, uzbrojone w karabiny. Oddziałem tym udało się wreszcie zajęcia zlikwidować.

### Zabici i ranni.

Berlin, 29 czerwca.

W Stassfurcie, w regencji magdeburskiej, doszło podczas pogrzebu komunisty, zamordowanego przez hitlerowców, do krwawych starć między policją a komunistami.

Policja zmuszona była do użycia broni palnej. Trzej komuniści zostali zabici, kilkunastu rannych, z tego siedmiu ciężko.

## Niemcy muszą zapłacić!

Herriot godzi się na ulgi w spłacie odszkodowań, ale wzamian za wzmocnienie bezpieczeństwa Francji.

### Propozycje niemieckie będą odrzucone.

Paryż, 29 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Herriot wystąpił w Lozannie ze skrytalizowanym zapatrywaniem Francji: Niemcy winny zapłacić odszkodowania. Francja pragnąc swoje prawa do wiarygodności zachować, godzi się jednak uczynić z nich rozważny użytek.

Niemcy mogą wypłacić Francji odszkodowania bezpośrednio, bądź też mogą udzielić kompensat w formie korzyści gospodarczych, mogą miłanowicie zwolnić się od obowiązku spłat gotówkowych, o ile przez wzmocnienie bezpieczeństwa Francji, w drodze udzielenia istotnych gwarancji pokojowych, pozwolą na zmniejszenie we Francji ciężarów wojskowych, przyczyniając się do powrotu ogólnego zaufania, które jest niezbędnym czynnikiem na drodze do pokonania obecnego kryzysu.

Stanowisko Francji wymagało również dobrej woli Niemiec.

Wczorajsze rozmowy nie przyniosły jednak w tym względzie żadnych złudzeń.

Kancelerz von Papen zaprzeczył, jakoby był gotów zobowiązać się do uiszczenia sum ryczałtowych, z zastrzeżeniem stawianych przez się warunków jak m. in. zdewaluowanie pieniądza, czego koszty miałaby pokryć Francja ze swych rezerw.

Mac Donald nie wahał się oświadczyć, iż propozycje niemieckie są nie do przyjęcia — jeszcze przed udzieleniem odmownej odpowiedzi przez ministrów francuskich.

Lozanna, 29 czerwca

W dniu dzisiejszym prowadzono w dalszym ciągu rozmowy między von Papiem i Herriotem, Schweringiem i Kroessigiem z Gemarin Martin'em, o-

### Rewizji granic wschodnich i nowego podziału złota żąda von Papen.

Korespondent Havasa donosi z Genewy: Podczas dzisiejszego spotkania Herriota z Papiem rozpatrywano zagadnienia, dotyczące Francji i Niemiec.

Kancelerz Rzeszy domagał się rewizji traktatu wersalskiego w tej części, w jakiej mówi on o granicach wschodnich Rzeszy, równości zbrojeń francuskich i niemieckich, na podstawie obecnych sił zbrojnych Niemiec, a nadto zdewaluowania walut wszystkich państw przez wprowadzenie nowego podziału złota.

Rozmowy ministrów handlu Francji i Niemiec nie doprowadziły do rezultatu. Tak samo rozmowy ministrów finansów obu krajów.

Germaine Martin zwrócił się do Kroessigka z zaleceniem, aby gruntownie zastanowił się nad propozycją francuską, przed udzieleniem odpowiedzi, która oczekiwana jest w dniu jutrzejszym.

### Nowa propozycja angielska w sprawie rozbrojenia.

Londyn, 29 czerwca.

(t) Wczoraj wieczorem, odbył gabinet konferencję, której tematem był projekt rozbrojeniowy, wysunięty przez Hoovera. Konferencja trwała dwie i pół godziny i odbywała się pod przewodnictwem Baldwina.

W ciągu dnia wczorajszego Mac Donald konferował telefonicznie z Baldwi-

raz francuskim ministrem handlu Durand'em i niemieckim ministrem Warmboldtem.

Nadto odbyło się posiedzenie szefów delegacji sześciu państw zapraszają-

cych, oraz kilku delegacji państw pozostałych.

Postanowiono utworzyć dwie komisje: pierwszą — t. zw. biuro komunikatu urzędowego, pod przewodnictwem Mac Donald, złożone z przedstawicieli sześciu państw zapraszających (po jednym przedstawicielu każdego z tych państw).

Zadaniem tego biura byłoby zbadanie obecnego stadium odszkodowań w związku z przeprowadzonymi jak dotąd rozmowami. Biuro to zobowiązano do przedstawienia w najbliższym czasie raportu, zawierającego zalecenia dla szefów delegacji państw zapraszających.

Do drugiej komisji weszli ministrowie handlu sześciu państw zapraszających.

Komisja ta otrzymała zadanie zbadania kwestji drugiej części konferencji lozańskiej, mającej na celu zbadanie trudności ekonomicznych i finansowych, które wywołały lub mogą spotęgować obecny kryzys.

Komisja ta została upoważniona do zaproszenia do Lozanny dyrektora Banku wypłat Międzynarodowych, o ile zajdzie tego potrzeba.

Paryż, 29 czerwca.

Pilot francuski, Rene Macheraud, pobił światowy rekord lądowania ze spadochronem, z wysokości 7.500 metrów. Dotychczasowy najwyższy rekord lądowania ze spadochronem, pobity przez Belgijczyka, wynosił 7.000 metrów.

nem i innymi członkami gabinetu. Ogólnie przypuszczają, że Anglja przygotuje nową propozycję rozbrojeniową, przedtem jednak będzie musiała być podana do wiadomości dominjów.

Podobno część ministrów wyraziła zgodę na propozycję Hoovera, reszta zaś proponuje zmniejszenie nie ilości statków, a ich tonaż.

# Hausner chciał popełnić samobójstwo,

aby nie zginąć śmiercią głodową. — Niedostrzeżony przez przepływające okręty stracił wszelką nadzieję ocalenia.

## Uratowano go w ostatniej chwili.

Paryż, 29 czerwca  
(Polska Agencja Telegramowa).

W ostatniej części swego kablogramu Hausner zaznacza, iż przez całe nieskończone długie dwa dni następne nie ujrzał żadnego okrętu. Był tak wyczerpany, iż z najwyższym wysiłkiem rozglądał się po morzu, wyczekując ocalenia, jednakże bez nadziei, iż ono przyjdzie.

Następnie przyszła noc, pełna koszmarów i halucynacji.

Przed wyobraźnią przesuwają się osoby z rodziny, przyjaciele, sklepy z żywnością i rzeki, pełne słodkiej wody.

Wreszcie przebudził się Hausner z gorączkowego snu, a równocześnie głód i pragnienie dały mu się odczuć ze zdwojoną siłą.

Nagle na horyzoncie ukazał się szybko w kierunku samolotu pływający okręt. Nadzieja kazała zapomnieć o głodzie, pragnieniu i wyczerpaniu. Hausner wdrapał się na najbardziej wysunięty punkt kadłuba i zdjąwszy koszulę zaczął ją powlewać. Okręt zbliżył się na taką odległość, iż Hausner mógł rozróżnić sylwetki ludzkie na pokładzie.

Był pewien ocalenia, gdy tymczasem okręt — nie zmieniając kursu — zaczął powoli maleć i Hausner z najwyższym przerażeniem i rozpaczą skonstatował, iż nie został dostrzeżony.

Bezwładnie wsunął się do kabiny.

Już zapadła ciemność, gdy na południu — zachód od samolotu zarysował się przepływający okręt. Hausner widział, jak zapalono kilka wielkich lamp. Okręt tak się zbliżył, iż Hausner zaczął z całej siły wzywać pomocy w nadziei, że będzie usłyszany na pokładzie. Wkrótce i ten okręt zniknął w ciemnościach nocy.

Ogarnięty rezygnacją starał się za-

## Przedstawiciele mocarstw

w japońskim min. spraw zagran.

Paryż, 29 czerwca.

Agencja Havasa donosi: Ambasadorowie Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Rosji Sowieckiej składali dziś kolejno wizyty w japońskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Jak z kół zbliżonych do japońskiego M. S. Z. informują — wizyty te nie miały charakteru „demarche”, ambasadorowie czterech wymienionych państw pragnęli bowiem jedynie uzyskać informacje co do konfliktu między Nankinem a rządem mandżurskim w sprawie cel morskich, albowiem pożyczki zagraniczne dla Chin udzielone były pod zastaw tych cel.

## Niezwykły proces

kompozytora z tow. radjowem.

Paryż, 29 czerwca.

(t) Niezwykła sprawa sądowa toczyła się wczoraj w Paryżu. Znany kompozytor Charpentier, autor opery „Luisa”, zaskarżył towarzystwo radjowe o odszkodowanie. W jednym z programów radiowych zapowiedziane bowiem było nagranie z płyty patefonowej arji z tej opery. Tymczasem płyta ta rozbiła się i dyrektora rozgłośni zamiast płyty, nadała występ jakiegoś początkującego śpiewaka, który arję tę sfalszował.

Charpentier żądał odszkodowania w sumie 3.000 franków. Sąd przyznał mu rację.

## TEATR „SCALA”.

Do teatru „Scala” przy ul. Śródmiejskiej zamieszkała wielka artystka. Jest nią Berta Gersten, sławna śpiewaczka żydowskiego Teatru Artystycznego w Now Yorku. Gersten występuje co wieczór na czele zespołu wyjątkowego zespołu pierwszoplanowych artystów wileńskich i warszawskich — w sztuce sensacyjnej i ciekawej p. t. „Dziecko”.

Przedstawienie o godz. 9 wiecz.

snąć. Gorączkowy półsen nie dawał jednak ukojenia.

Nazajutrz wstał cudny dzień. Samolot pływał lekko po niskich falach, Hausner nie ruszył się z miejsca, straciwszy zupełnie nadzieję. Zaprzestał nawet rozglądania się po morzu. Nasunęła mu się myśl o odebraniu sobie życia. Gdy wyrzucił z kabiny — dostrzegł kilka rekinów. Zamknął oczy, aby ich nie zobaczyć i zasnął powtórnie.

Zbudził go silny wstrząs samolotu, który kołysał się niebezpiecznie.

Ujrzał znów statek, posuwający się wprost na samolot. Statek zbliżał się z dużą szybkością. Pomimo tylu rozczarowań resztką sił wdrapał się na wierzch kadłuba i zaczął powlewać koszulę. Po chwili stwierdził, iż statek rośnie z każdą chwilą.

Wkrótce Hausner stwierdził, iż zauważono go na statku, skąd dawano mu

znaki. Nie dowierając sobie jeszcze — bez przerwy powiewał koszulą.

Wreszcie zrozumiał, iż dostrzeżono go, statek bowiem zboczył i ruszył wprost na samolot, zatrzymując się w odległości kilkudziesięciu metrów od aeroplanu.

W chwili potem spuszczone szalupę i Hausner z trudem opuścił się do łodzi. Był uratowany.

# Afera szpiegowska we Francji

Aresztowanie szefa organizacji działającej na rzecz Rosji, Włoch i Niemiec.

Paryż, 29 czerwca.

W sprawie afery szpiegowskiej Fantomasu ujawniono obecnie następujące szczegóły:

Gdy władze nabrały przeświadczenia o szpiegowskiej działalności Fantomasa, roztoczyły nad nim pilną obserwację, dla ustalenia, z kim szpieg ko-

munikuje się i jakie są jego właściwe zamiarzenia i plany.

W wyniku tych obserwacji, oraz w związku z zebraniem szeregu szczegółów, dotyczących działalności Fantomasa, władze ustaliły z wszelką pewnością, iż stoi on na czele silnej organizacji szpiegowskiej, działającej na rzecz Niemiec, Rosji i Włoch.

Przeprowadzono gruntowne rewizje w siedzibach i mieszkaniach działaczy komunistycznych, w związku powiesciopisarzy i artystów rewolucyjnych, u zastępcy mera w St. Denis, w mieszkaniach kilkunastu robotników fabryki broni w Chatenerault, u sekretarza lokalnej organizacji komunistycznej w Tours, u właściciela księgarni w tejże miejscowości, u redaktora „L'Humanite” Philippe'a i innych, zbierając obfity materiał obciążający.

Aresztowano śledem osób, a m. in. studenta z Polski, niejakiego Altera Zylberszterna.

Jak stwierdzono, organizacja szpiegowska miała w chwili obecnej na celu uzyskanie informacji o konstrukcji karabinów maszynowych, wyrabianych w fabryce w Chatenerault.

Śledztwo trwa. Oczekiwane dalsze aresztowania.

## Prasa i problem rozbrojenia.

Zwołana będzie międzynarodowa konferencja dziennikarzy.

Genewa, 29 czerwca.

Dziś zebrała się podkomisja prasowa rozbrojenia moralnego.

Delegat Polski, Komarnicki, zgłosił projekt rezolucji, w myśl której wobec znacznej roli, jaką odgrywa prasa, zwołana będzie międzynarodowa konferencja reprezentantów prasy, dla omówienia spraw rozbrojenia moralnego o tyle, o ile interesują one prasę.

Projekt rezolucji proponuje zbadanie użyteczności zawierania konwencji między organizacjami dziennikarskimi różnych krajów, któreby to konwencje umożliwiły organizacjom dziennikar-

skim kontrolę nad sprostowaniami i odpowiedziami, umożliwiającą zwalczanie fałszywych alarmów, oraz zwalczanie wszelkich ekscesów, które mogą doprowadzić do zakłóceń międzynarodowych.

Sankcja wobec przekraczających te warunki byłoby pozbawienie ich korzyści, jakie mają zapewnione.

Proponowany projekt rezolucji został przez podkomisję przyjęty z zastrzeżeniem, iż będzie on przedstawiony związkowi dziennikarzy, akredytowanemu przy Lidze Narodów.

## Aresztowanie zuchwałego aferzysty,

który żerował na tragedji Lindbergha.

New Jork, 29 czerwca.

Policja aresztowała Normana Whitecara — aferzystę, który wyludził od redaktorki „Washington Post” 104.000 dolarów, wzbudząc przekonanie, iż jest faktycznym sprawcą porwania dziecka Lindbergha.

Whitecar, zgłoszwszy się do mieszkania redaktorki, przeszukał dokładnie cały gabinet i zbadal jego ściany, aby

ustalić czy nie zamontowano gdzieś mikrofonu, albo nie ukryto pollejanta.

Przed rozpoczęciem przeszukiwania gabinetu redaktorki — Whitecar zagroził jej śmiercią, gdyby zamierzała wydać go w ręce policji. Następnie podjął rozmowę o warunkach, na jakich wyda dziecko Lindbergha. Warunków tych, oczywiście nie dotrzymał, jakkolwiek podjął od nagabywanej przezeń kobiety 104.000 dolarów.

## Dwie ofiary gór.

Szkielet znaleziony po 2 latach.

Insbruk, 29 czerwca.

W dniu wczorajszym dokonano w górach straszliwego odkrycia. Pewien student znajdujący się na wycieczce w górach natknął się w ustronnym miejscu na szkielet ludzki. Wszczęte przez władze dochodzenie ustaliło, że były to szczątki 15-letniego studenta Adolfa Tenschera, który zginął w dniu 5 września 1930 roku.

Wyszedł on wtedy w góry i więcej nie wrócił. Dopiero obecnie znaleziono jego szkielet.

Wczoraj znaleziono również zwłoki zaginionego przed paru laty prawnika niemieckiego Pinnera. Za znalezienie jego szczątków, wyznaczono wysoką nagrodę pieniężną, tak, że wielu turystów, udając się w góry, czyniło jednocześnie poszukiwania za zaginionym.

Jak ustalono, Pinner spadł z wysokości 150 metrów i ciało jego spoczęło za wysoką skałą, a odnalezienie jest tylko dziełem przypadku. Obok znaleziono polartą kurtkę i aparat fotograficzny.

## Demonstracja „Obwiepolu” w Kaliszu zlikwidowana przez policję.

Kalisz, 29 czerwca.

W dniu wczorajszym odbył się okręgowy zjazd OWP. — O godz. 11 zebrani przemaszerowali dwójkami przez ul. Warszawską, Pilsudskiego, Al. Józefińską i Sukienniczą, gdzie ich zatrzymał oddział policji.

Na wezwanie do rozejścia się, demonstranci nie usiuchali, wobec czego

policja przy pomocy gumowych pałek rozpędziła ich. Około 20 osób, które stały w opór i wznosiły okrzyki antypaństwowe, aresztowano.

W godzinę potem, mieli się rozproszeni zebrać na ul. Legionów, jednak policja do tego nie dopuściła. Spokojnie nigdzie nie zakłócono.

## Herriot żąda,

aby mu „pozwolono pracować”.

Paryż, 29 czerwca.

Wczorajsza dyskusja na posiedzeniu radykalno - społecznych, w sprawie rokowań genewskich i lozańskich, wywołała głęboką różnicę zdań w łonie stronnictwa.

Herriot, zapytywany w tej sprawie, oświadczył dziennikarzom: „Domagam się, aby mi pozwolono pracować. Zadanie moje jest trudne, po ukończonej pracy — udzielię najbardziej wyczerpujących informacji”.

Jak informują członkowie komisji spraw zagranicznych izby deputowanych — proponuje się uchwalenie dziś jeszcze votum zaufania dla Herriota. Zadań tej manifestacji jest zatarcie wrażenia, wywołanego wczorajszymi obradami stronnictwa radykalnego.

## Płonący okręt.

Berlin, 29 czerwca.

(Polska Agencja Telegramowa).

Na okręcie niemieckim „Stanger”, płynącym z Marokko do Hamburga, wybuchł koło Borkum pożar.

Cały tył okrętu został opanowany przez płomienie. Działalność czterech satków ratowniczych jest niezmiernie utrudniona. Pracują one w chmurach gryzącego dymu.

Całą załogę okrętu zdołano uratować.

Nieście pomoc  
najbardziej potrzebnych!



KRONIKA	
CZERWIEC	Dzisiaj Wspom. św. Pawła
30	Jutro Najśw. Krwi Jezusa
CZWARTEK	Wschód słońca 3.18
	Zachód słońca 19.59
	Wschód księżyca 0.36
	Zachód księżyca 17.47
	Długość dnia 15.10
	Przybyło dnia 8.38

### Pobór rocznika 1911.

W dniu dzisiejszym, t. j. 30 b. m., przed komisją poborową nr. 1, mieszcząca się przy ul. Narutowicza 75, winni stawić się do przeglądu lekarskiego, ochotnicy roczników 1912, 1913 i 1914, zamieszkałymi na terenie komisariatów P. P. 2, 3, 5, 8, 9 i 11-ego.

Pozostałe komisje poborowe są już nieczynne, zaś z dniem jutrzejszym komisja poborowa nr. 1, także kończy swe czynności, tak, że definitywnie z dniem 1 lipca, pobór w Łodzi zostanie zakończony.

Wyżej wymienieni ochotnicy winni stawić się do lokalu komisji poborowej punktualnie o godzinie 8 rano, czysto umyci i w stanie trzeźwym z niezbędnymi dokumentami. (p)

### Strejk w fabryce „Bracia Przygórcy”

Onegdaj, w godzinach popołudniowych administracja fabryki „Bracia M. i A. Przygórcy” (Szosa Srebrzyńska 22 na Mani), wywiesiła ogłoszenie, że z dniem dzisiejszym wymawia wszystkim robotnikom pracę na dwa tygodnie, ponieważ zamierza obniżyć płace robotnicze po upływie terminu wymówienia o 40 proc.

Robotnicy, natychmiast po zapoznaniu się z zamierzeniami administracji fabryki, zwrócili się do Polskich Związków Zawodowych „Praca”, o interwencję i po porozumieniu się z kierownikiem związku włókienniczego p. Sochą, powrócili na teren fabryczny, gdzie zwołali zebranie, na którym postanowiono porzucić pracę.

Onegdaj, o godz. 17-ej, robotnicy w liczbie około 350 proklamowali strejk.

W dniu dzisiejszym związek włókienniczy „Praca”, zwrócił się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o interwencję. (p)

### Dalszy spadek bezrobocia.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 25 b. m. wynosiła 252.864 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia, stanowi spadek liczby bezrobotnych o 10.066 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 18.960 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim, bezrobocie w Warszawie zmniejszyło się o 650 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wykazuje spadek o 647 osób w ciągu tygodnia i wynosi obecnie 88.490 bezrobotnych.

### Powiesił się na drzewie.

Wczoraj, gajowy lasów miejskich na Mani, przechodząc przez las, zauważył zwłoki jakiegoś mężczyzny, wiszące na sośnie. Po odcięciu wisiela, który już nie dawał oznak życia, powiadomiono policję. Lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu na miejsce, stwierdził zgon denata.

Przeprowadzone przez policję dochodzenie nie ustaliło nazwiska denata, a to z tego względu, że nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów osobistych.

Zwłoki tajemniczego wisiela przewieziono do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej. (p)

### Nieście pomoc najbiedniejszym!

artystyczne, wykonane ręcznie na drutach z NAJLEPSZYCH GATUNKÓW JEDWABIU I WELNY, NAJNOWSZE FASONY.

LILI HIRSZMAN  
1-40 Killińskiego 14, 2 piętro.

# Zadłużenie samorządów w Polsce

wynosi przeszło miliard złotych.—Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą około 3¼ miljonów złotych.

## W ciągu czterech lat zadłużenie wzrosło o 99 proc.

Samorzady nasze są bardzo obdłużone, a wydatki ich obejmują dziedziny, których zostawić na lasce niczyjej nie można. Dość powiedzieć, że w r. 1929/30 na cele oświaty powszechnej państwo wydało 289,2 milj. zł., samorzady 137,2 milj., na zdrowotność publiczną — państwo 14,3 milj., samorzady — 150,3 milj., t. j. przeszło 10 razy więcej, na drogi—państwo 58,9 milj. samorzady — 238,8 milj. zł., t. j. przeszło cztery razy więcej i t. d. Samorzady zatem spełniają szereg zadań wydalających nieraz na ten cel więcej od państwa, poniechanie zaś tej działalności byłoby równoznaczne z cofnięciem się kulturalnym społeczeństwem w najważniejszych dziedzinach.

Całe zadłużenie samorządów wynosi obecnie przeszło 1.221.400.000 zł., w tem miejscu na miasta, liczące do 20 tys. mieszkańców — przypada 158.300.000 zł., na miasta 20—100 tys. mieszkańców — 334.600.000 zł., na miasta powyżej 100 tys. — 215.000.000 zł., na m. stoł. Warszawę — 242.200.000 zł., na państwowe związki komunalne — 154.200.000 zł. i na samorząd wojewódzki — 117.000.000 zł.

Samorząd ziemski jest obciążony sumą stosunkowo niewysoką — 154.200.000 zł., natomiast samorząd miejski — sumą 950.000.000 zł. Na głowę ludności miejskiej przypada 109,4 zł. długu, wiejskiej zaś — tylko 11,6 zł.

Pomimo tak wielkiej różnicy w zadłużeniu stosunkowo, oba nasze samorzady, tak miejski, jak ziemski, znalazły się w jednakowych niemal trudnościach.

Z ogólnej sumy długów naszego samorządu na zobowiązania krótkoterminowe przypada 323.800.000 zł., co stanowi 26,5 proc.

Im więcej krótkoterminowych zobowiązań ma samorząd, tem trudniej jest mu się z nich wywiązać. Stąd właśnie pochodzi protestowanie weksli, niewypłacanie całemi latami dostawcom ich należności, a na prowincji powszechnie znany fakt, że ludzie starannie unikają

### Tylko fałszywy wstyd...

jest często przyczyną ukrywania przez piękne panie za pomocą pudru i szminek tak szpecących piegów, wągrów, żółtych plam i t. p. Leczyć pocóż ukrywać, gdy można z łatwością pozbyć się zupełnie tych przykrych nieczystości cery! Łagodnie, a zarazem niezwykle skuteczne mydło Herba i niezrównany krem Herba, to idealne środki kosmetyczne, które w zupełności spełniają to zadanie. Już więc od dziś winna każda Pani używać tylko mydła i kremu Herba, a z pewnością w krótkim czasie znikną nawet najdrobniejsze plamki. Dyskretnie perfumowane pozostawiają miły i trwały zapach. Jedną już próbą w zupełności Panią przekonał. Do nabycia w perfumerjach i drogerjach.

stosunków handlowych z sejmikami, które — według powszechnej opinii — mają być gorszymi płatnikami od osób prywatnych.

Nadmienić wypada, że zadłużenie naszych samorządów zbyt szybko wzrastało, niewspódmiernie do rozwoju ogólnego dobrobytu i zamożności kraju. Tak np. miasta, liczące do 20 tys. mieszkańców, zwiększyły w ciągu ostatnich czterech lat swe długi o 51 milj. zł. do 158,3 milj., t. j. o 210,4 proc., miasta ponad 20 tys. — z 397 milj. do 791,8 milj. zł., t. j. o 99,4 proc., a powiatowe związki komunalne (sejmiki) z 52 milj. do 154,2 milj. zł., t. j. o 195,5 proc. Tak szybki wzrost zadłużenia, zwłaszcza wobec zbyt dużej ilości zobowiązań natychmiast płatnych, żadną miarą nie odpowiada naturalnemu przyrostowi bogactwa narodowego, musiał się odbić nader ujemnie na całej gospodarce samorządu.

Na zaznaczenie zasługuje fakt, że długi zaclągnięte zagranicą wynoszą tylko 229,7 milj., t. j. 18,8 proc. ogólnego zadłużenia. W ten sposób samorząd zadłużony jest głównie w krajowych instytucjach kredytowych

## Ile jest w Polsce szkół?

Ciekawe dane Głównego Urzędu Statystycznego

Główny Urząd Statystyczny opracował ciekawe dane, dotyczące szkół powszechnych na terenie całej Polski w roku szkolnym 1931/32.

Jak wynika z tych danych, ogółem w całej Polsce istnieje 26.939 szkół powszechnych, w tem 25.446 szkół publicznych i 1.493 prywatnych. We wszystkich szkołach powszechnych pobiera naukę 4.245.626 uczniów, w tem 2.182.653 chłopców. Liczba nauczycieli w szkołach powszechnych wynosi 75.639 osób; na jednego nauczyciela przypada w publicznych szkołach powszechnych 58,7 uczniów, w prywatnych zaś — 24,0.

Liczba szkół w miastach wynosi:

2.962, na wsi zaś — 23.977. W szkołach powszechnych miejskich pobiera naukę ogółem 1.125.464 uczniów, w wiejskich zaś — 3.120.162.
Szkół średnich, ogólno-kształcących jest w Polsce ogółem 742, o 6.883 oddziałach. W szkołach tych wykłada 13.652 nauczycieli (8.864 mężczyźni i 4.761 kobiet). Naukę pobiera 201.548 uczniów, w tem 122.109 chłopców i 79.439 dziewcząt. Na oddział przypada przeciętnie 29,3 uczniów, na nauczyciela — 14,8. W ogólnej liczbie szkół średnich znajduje się 276 państwowych, 61 samorządowych oraz 405 prywatnych.

## Tragedja 14-letniego chłopca. Zastrzelił się w poczekalni dworca Fabrycznego.

(gr) Wczoraj, około godziny 6-ej po południu w poczekalni dworca Łódź—Fabryczna pasażerowie, oczekujący przybycia pociągu, byli świadkami wstrząsającej tragedji jakiegoś młodego chłopca.

Około godziny 5.30 przybył on do poczekalni 3-ej klasy i nie zajmując miejsca, szybkim krokiem przechadzał się po sali. W pewnej chwili, wy dobył szybkim ruchem rewolwer i nim pasażerowie zorientowali się w sytuacji, skierował luźną rewolweru do skroni. Padł strzał.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził poważną ranę postrzałową głowy, poczem odwiózł denata do szpitala im. Prezydenta Mościckiego w stanie beznadziejnym.

Ze znalezionych przy nim dokumentów wynikało, że pochodzi z Grójca, ma lat 14 i nazywa się Stanisław Walczak. Ponieważ samobójca nie odzyskał przytomności, nie można było go przesłuchać i stwierdzić przyczyny rozpaczliwego kroku.

## Wyskoczyła z okna na bruk nie mogąc ścierpieć nędzy i głodu.

Przed kilku dniami przybyła do Łodzi, w poszukiwaniu pracy w charakterze służącej, 26-letnia Marianna Wapińska, mieszkanka wsi Habelice, powiatu piotrkowskiego.

Wapińska dłuższy czas intensywnie poszukiwała zajęcia, lecz bezskutecznie. Z przywiezionych ze sobą pieniędzy pozostały Wapińskiej jedynie grosze, gdyż wyczerpała je na wyżywienie, krewnych zaś, ani znajomych w Łodzi nie miała. Przed młodą dziewczyną stało widmo śmierci głodowej, w obcym mieście.

Nie mogąc dłużej cierpieć nędzy i głodu, Wapińska onegdaj wieczorem weszła na podwórze domu nr. 61 przy ul. Kopernika, gdzie ukryła się w ubikacji ogólnej. Po zamknięciu bramy przez dozorcę, Wapińska tułała się po podwórzu, wreszcie zniechęcona życiem, weszła do klatki schodowej, gdzie w zamiarze samobójczym wyskoczyła z okna pierwszego piętra na bruk podwórza.

Łoskot spadającego ciała zaalarmował dozorcę, który pospieszył dziewczynie z pomocą, wzywając jednocześnie lekarza pogotowia ratunkowego, który po przybyciu na miejsce, stwierdził u Wapińskiej rany tłuczone pleców, podudzia prawego oraz liczne rany stopy prawej. Po udzieleniu denatce pierwszej pomocy, przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala zapasowego przy Zbiorali Miejskiej. (p)

**SPLENDID** Potężny dramat miłości p. t. **Raj dla kobiet**  
z niezapomnianą **Ditą Parlo**  
Pocz. o g. 4.

**„CASINO”** Najznakomitszy komik świata **Buster Keaton** w najlepszej swej kreacji p. t. **Malżeństwo na złoto**  
**Dzisiaj Premiera!** Nadprogram Dodatek Dźwiękowy  
Pocz. o g. 4.30

**PALACE** „Królowa Południa”  
Film przewyższa „Pogania”  
W roli gł. najpiękniejsza mu-  
żatka świata **Kaissa Robba**  
Rzecz dzieje się w Paryżu i na Riwierze

**Grand-Kino** „DZIECKO ULICY”  
o kryzysie zapomnisz po obejrzeniu tego filmu  
W roli gł. Sally Eilers  
Nadprogram. Aktualności dźwiękowe.  
Pocz. o godz. 4

**LUNA** **Greta Garbo** jako rosyjski szpieg, **Conrad Nagel** jako oficer sztabu generalnego w dramacie erotycznym z życia rosyjskiego p. t. **Żar Miłości**  
Pocz. o g. 4

**Z głodu.**  
Wczoraj, przed domem Nr. 11 przy ul. Zawadzkiej, zaśląbla z głodu 73-letnia Małgorzata Włodarczyk, bezdomna.  
Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł nieszcześliwą staruszkę do szpitala przy zbiorali miejskiej. (p)

**Gabinet terapii fizycznej**  
**Dr. POLAKA**  
Al. Kościuszki 53  
prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMJA  
lampa kwarcowa, promienie pozaczzerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja masaż i t. d.

**RADJOPROGRAM****PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ  
„POLSKIEGO RADJA”**

CZWARTEK dnia 30 czerwca 1932 r.

11.58—12.20: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i Codzienny Przegląd Prasy Polskiej z Warszawy.  
12.20—12.40: Przerwa.  
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny z Warszawy.  
12.45—14.10: Płyty gramofonowe.  
14.10—15.35: Przerwa.  
15.35—16.35: Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.40—17.00: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydań omówi prof. Henryk Mościcki, Tr. z W-wy.  
17.00—18.00: Koncert solistów z W-wy.  
18.00—18.20: „Bazylika Wileńska przed katastrofą” — wygl. prof. Mieczysława Limanowski, Tr. z W-wy.  
18.20—19.00: Muzyka taneczna z W-wy.  
19.00—19.15: Stryżynka Łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.  
19.15—19.35: Rozmaitości.  
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.  
19.45—20.00: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów.  
20.00—21.05: Koncert popularny w wyk. Filharmonii Łódzkiej pod dyr. Stanisława Nawrota, z udziałem Jana Dworakowskiego (skrz.), Tr. z Warszawy.  
21.05—21.20: Feljton p. t. „Warszawa, ul. Zielna 25” — wygl. p. W. Frankiel, Tr. z W-wy.  
21.20—21.50: Słuchowisko p. t. „Sen nocy letniej” podług Szekspira, w oprac. St. Dunin-Karwickiego, Tr. z W-wy.  
21.50—22.00: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego i kom. meteorolog. z W-wy.  
22.00—22.40: Muzyka taneczna z W-wy.  
22.40—22.50: Wiadomości sportowe.  
22.50—23.30: Muzyka taneczna z Warszawy.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

19.30. RYGA. Koncert symfoniczny.  
19.41. HILVERSUM. „Les Saltimbanches”, operetka Gamme’go.  
20.00. PARYŻ. „La Sacoche”, komedia Tristana Bernarda.  
20.00. BERLIN. „Wolny strzelec”, opera Webera.  
20.00. LIPSK. Koncert symfoniczny. Tr. z Opery Drezdeńskiej.  
20.15. MONACHJUM. „Antyгона”, tragedia Sofoklesa.  
20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.  
20.30. FRANKFURT (Sztutgart). „Der Absturz”, słuchow. Hermana Kessera.  
20.30. MEDJOLAN. „L'Amico Fritz”, opera Mascagniego.

**OSOBISTE**

**Łodzianka**, p. Jadwiga Szostakówna, wychowanka Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Emilii Szczyńskiej w Łodzi, ukończyła 25 b. m. wydział ogrodniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, uzyskując dyplom ze stopniem akademickim inżyniera — ogrodnika.

Nadmieniamy, że p. Szostakówna jest córką inż. Zygmunta Szostaka, naczelnika wydziału rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim.

**Przeciw rozrzutnej gospodarce magistratów.****Rezolucja właścicieli nieruchomości w Pabjanicach**

Onegdaj w godzinach popołudniowych w sali kina „Oświatowego” odbyło się walne nadzwyczajne zebranie właścicieli nieruchomości m. Pabjanic, w którym wzięło udział przeszło 1000 osób.

Po referatach licznych mówców oraz burzliwej dyskusji, zebrani uchwalili rezolucję, polecającą zarządowi stowarzyszenia zwrócić się do rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych z memorjałem domagającym się, jaknajszybszego uzdrowienia stosunków w gospodarce miejskiej za pośrednictwem specjalnie wyznaczonej komisji fachowej.

Rezolucja wypowiada się za wprowadzeniem w nowej ustawie samorządowej przepisu, zabraniającego dowol-

nego zadłużenia się gmin i nadmiernego obciążenia podatkami płatników.

Nieudolne i partyjne magistraty obarczają miasta coraz nowymi długami przez zupełnie bezplanowe inwestycje.

Rezolucja domaga się natychmiastowego rozwiązania rady miejskiej m. Pabjanic, tembardziej, że rada jest zdekompletowana, niezdolna do pracy i nie reprezentuje poglądów całego społeczeństwa.

Zebrani domagają się redukcji wygórowanych wydatków budżetu administracyjnego o 50 proc., skreślenia sum przeznaczonych dla lawników, gdyż lawnicy z braku kwalifikacji i po upływie 3-letniej kadencji, nie mogą sobie rościć prawa do uposażenia. (p).

**Wzrost wkładów w P.K.O.****i spadek w kasach komunalnych.**

Według danych G. U. S., stan wkładów oszczędnościowych w P. K. O. wynosił na dzień 31 maja r. b. 383.261 tys. zł., wobec 378.361 tys. na 30 kwietnia r. b., podniósł się więc o 1.3 proc. Równocześnie zwiększył się stan lokat na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych ze 141.924 tys. na 164.094 tys. złotych.

Natomiast w kasach komunalnych nastąpił w maju dalszy odpływ wkładów. Stan wkładów oszczędnościowych w 376 kasach komunalnych wynosił bowiem na 31.V. — 528.852 tys. zł., gdy na 30.IV b. r. 535.537 tys. zł., stan lokat instytucji finansowych w tych kasach —

35.124 tys., względnie 35.809 tys., a wkładów na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych — 46.713 tys. (47.117 tys.).

W dwóch kasach niekomunalnych wkłady oszczędnościowe spadły z 37.492 na 36.847 tys., a wkłady instytucji finansowych z 6.491 na 6.484 tys., natomiast lokaty na rachunkach bieżących podniosły się z 96 tys. na 109 tys. zł.

**POZNAJ  
SWÓJ LOS ŻYCIA**

Zamiejscowym próbą analizy-horoskop wysyła bezpłatnie, opracowaną przez słynnego MEDIUM wraz z pouczającą broszurą z której każdy łatwo nauczy się odczytywać sobie lub zainteresowanym wszelkie zawiślania życiowe każdego człowieka i jego przeznaczenie.

Napisać imię, rok i datę urodzenia. Na koszt przesyłki zł. 1 (z naczkami pocztowymi) załączyć Adres: Maria Bicz, Warszawa, ul. Koszykowa 28, m. 34.

50-1

**Wypadek przy pracy.**

Onegdaj, w godzinach wieczorowych w firmie „K. Buhle”, przy ul. Hipoteckiej 10, miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. 45-letni robotnik, Józef Kaczmarek (Grabowa 5), przy zakładaniu pasa, straciwszy równowagę, runął z wysokości pierwszego piętra na posadzkę, odnosząc ogólne obrażenia całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego Kasy Chorych, po udzieleniu pomocy nieszczęśliwemu robotnikowi, przewiózł go w stanie osłabionym do domu.

**Jest tylko jeden sposób...**

na pozbycie się piegów, wągrów, żółtych plam i t. p. nieczystości cery! Cel ten osiągnąć można jedynie przez zastosowanie tak wysokowartościowych opartych na wiedzy lekarskiej, środków kosmetycznych, jakimi są mydło i krem Herba. Łączą one przyjemne z pożytecznym. Obok niezwyklej bowiem skuteczności leczniczej, posiadają preparaty Herba niezrównane walory kosmetyczne. Snieżno - białe mydło Herba, jest bardzo łagodne o miłym i trwałym zapachu. Dyskretnie perfumowany krem Herba wnika natychmiast w pory, wygładzając każde popekania i stanowi temsamem idealny podkład pod puder. Krem i mydło Herba to rzeczywiście najlepsze i najskuteczniejsze środki kosmetyczne, jakie kiedykolwiek istniały! Do nabycia w perfumeriach i drogerjach.

**Wielkie widowisko****batalistyczne w Łodzi.**

W dniu wczorajszym o godzinie 17-ej na boisku sportowym wojskowego klubu przy Placu Hallera, staraniem towarzystwa przyjaciół związku strzeleckiego odbyło się widowisko plenero-batalistyczne p. t. „Szlakiem Niepodległych”, na które przybyły w komplecie władze państwowe.

Widowisko to odbyło się przy współudziale autorki scenariusza p. Loli Sroczynskiej, inscenizatora widowiska p. por. Zbigniewa Orwicza i artystów teatrów. W widowisku wzięły również udział oddziały wojskowe i P. W. oraz kilka samolotów wojskowych z 3 pułku lotniczego z Poznania.

Tłumy publiczności długo oklaskiwały wykonawców tego wspaniałego widowiska.

**Pod kołami  
samochodu.**

Wczoraj na szosie Zgierskiej obok parku „Julianów” pod koła przejeżdżającego samochodu dostał się 44-letni Jan Kielbasiński (Klinka 13). Kielbasiński doznał pęknięcia podstawy czaszki oraz ogólnych obrażeń całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie poważnym do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Szofer Bernard Joachimiak (Senatorska 22) został zatrzymany przez policję. (p).

**Dyżury aptek.**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Górczyckiego (Przejazd nr. 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50)

**Od 1-go lipca**

tanie ryczałtowe pobyty w

**Krynicy****Truskawcu****Ciechocinku****Zakopanem****Wiśle (wBeskidach)****Rabce**organizuje „Wagons-Lits (Cook”  
Piotrkowska 64, tel. 170-77).**Najniższe ceny, 100—1  
najlepsze pensjonaty!**

W GALBERT.

**Uwaga! Rekin!**

Na plaży modnej miejscowości włoskiej, na Rivierze, leżało, wygrzewając się na słońcu, liczne towarzystwo Oczywiście dominowali włoscy, ale nie brak było również francuzów, anglików, amerykańków, Niemców... Wszystkie języki europejskie krzyżowały się w powietrzu.

— Jeśli pani jest istotnie tak wielką miłośniczką kotów, signorina — rzekł Antonio Salsaverde do leżącej obok angielski, miss Castmeat — musi pani bezwzględnie przyjechać do Rzymu. Mamy tam koty nie tylko w każdym domu, ale w ruinach Forum Trajana — znaleźliśmy odtąd kilkanaście tysięcy sztuk. Kocie królestwo. Wystarczy zawołać tylko „Micia, micia”, a wybiegną gromada, w oczekiwaniu na jakiś przysmak. Zamieszka pani u nas. Żona będzie bardzo zadowolona. Proszę sobie zapamiętać adres: Antonio Salsaverde, Rzym, via Gaetano Donizetti Nr. 39.

Angielka chciała coś odpowiedzieć, gdy powszechna uwaga skierowana została na rozmowę, prowadzoną obok. Rozmawiali: młody włos, Camillo Giudici, i bogata amerykańka, Anita Horn. Od kilku dni Camillo starał się już pozyskać względy pięknej Anity. Niewia-

domo co mu się bardziej uśmiechało: jej przepastne oczy, czy miliony jej papy. Ale jak dotąd starania jego były zupełnie bezskuteczne. Młoda para rozmawiała o rekinach. Camillo opowiadał, że od czasu do czasu jakiś zbłąkany rekin podplwyna pod samą plażę. Już były wypadki, gdy ofiarą tych drapieżników padali kuracjusze.

Słowem jego przytaknął Antonio i ogólna rozmowa potoczyła się na ten temat. Zastanawiano się powszechnie, w jaki sposób ci drapieżnicy morscy podplwają tak blisko brzegu.

— Nie boję się rekina — oświadczyła amerykańka Anita. — To są banialuki. Największe niebezpieczeństwo nie skłoniłoby mnie do zaniechania kąpiei morskiej.

— Ostatecznie, gdyby tak sędzić, nie należałoby się wogóle kapać — zauważył flegmatycznie jakiś Anglik, podnosząc się z piasku. — A tymczasem ja mam dość słońca i wchodzę do wody.

— Niech się pani niczego nie obawia — szepnął Camillo, nachylając się do Anity. — Będę panią strzegł przed niebezpieczeństwem.

Uśmiechając się, Anita skoczyła do wody. Całe towarzystwo poszło za jej przykładem. Tylko Camillo Giudici, choć przyrzekł nie odstępować swej towarzyszką ani na krok, pozostał na brzegu, patrząc w zamyśleniu na morze.

Anita była doskonałą pływaczką. Szybkiemi ruchami ramion wysunęła się naprzód. Płynęła coraz dalej i dalej, nie zważając na okrzyki reszty towarzystwa, wzywającego ją do powrotu. W tej chwili i Camillo skoczył szybko do wody.

Nagle rozległ się ogłuszający krzyk.

— Un pescecane! Un pescecane!

— A shark! A shark!

— Un requin! Un requin!

— O, Gott, ein Haifisch!

Istotnie ujrzeni wszyscy olbrzymiego rekina, który z niezwykłą szybkością płynął w kierunku Anity. Trójkatny łeb odznaczał się wyraźnie nad powierzchnią wody.

Anita usłyszała krzyk i przestraszona obejrzała się. Ujrzała rekina w odległości zaledwie sześciu metrów. Chciała ratować się ucieczką, ale strach sparaliżował zupełnie jej członki. O, teraz bestja przewróci się nawznak i za chwilę porwie Anitę.

— Gdzież jest ten Camillo — wołał Antonio Salsaverde. — Tak! wspaniały

pływak i teraz go niema. — A może rekin już go porwał?

W tym momencie potwór morski dopłynął do Anity. Szybko zanurzył się w wodzie i po chwili znikła pod powierzchnią również Anita...

Trzęsące się ze strachu i przerażenia, pobladłe towarzystwo, skupiło się na brzegu. Pilnie spoglądano w ten punkt, w którym zniknęła Anita. I naraz westchnienie ulgi rozległo się ze wszystkich stron. Z fall morskiej wypłynęły dwie postacie. Mężczyzna i kobieta. Mężczyzna trzymał na ręku omdlałą niewiastę i szybko płynął do brzegu.

Był to Camillo. Płynął, niosąc uratowaną Anitę. Gdy złożył ją na brzegu i doprowadził do przytomności, uśmiechnęła się do niego. Jeszcze słaba, zarzucała mu ręce na szyję i długim pocałunkiem podziękowała za cudowne ocalenie.

★

— Zarówno w miłości jak i na wojnie, dozwolone są wszystkie środki, prowadzące do celu — opowiadał Camillo po kilku dniach na swej uczcie zaręczynowej swemu przyjacielowi Salsaverde. — Oczywiście zobowiązuje cię słowem honoru, że mnie nie wydasz i nie powiesz, że tym rekinem byłem ja, we własnej osobie, a trójkatnym łbem drapieżnika — ster z łodzi.

Tłum. Les.

## W misternej przetwórni ludzkiego organizmu Jaką rolę spełniają jarzyny

Po długich miesiącach przerwy, rozpoczynamy znowu sezon świeżych jarzyn.

W sprzedaży pojawiła się już młoda marchew, sałata, zielony groszek, kalafjory, ogórki, a co najważniejsze — młode ziemniaki.

Nie można się dziwić, że wobec tych „sensacyjnych dnia”, mięso zeszło na plan dalszy.

Organizm nasz najwyraźniej domaga się zmiany „paliwa”.

Bo też rola jarzyn w sprawie odżywiania jest bardzo poważna. One to, dostarczają nam potrzebnych soli mineralnych, oraz witaminów i wody. Woda zaś przepłukuje i oczyszcza krew, sole niszczą w organizmie naszym szkodliwe kwasy i jady, a witaminy podtrzymują energię biologiczną w tkankach i w krążeniu krwi.

Wiele z pomiędzy jarzyn zapobiega gnięciu pokarmów w kiszkach, a niektóre z nich jak sałaty, rzodkiew, rzodkiewka, szpinak, marchew, buraki, selery, szparagi i karczochy, posiadają w swym składzie wielką ilość soli sodowych, które pobudzają życie naszego organizmu, wzmacniając nerwy i serce.

Zwłaszcza pracownicy umysłowi oraz ludzie otyli powinni spożywać jarzyny,

w sode obficie.

Szczęśliwa posiadaczka ogrodu zbiera jarzyny sama, wczesnym rankiem, gdy jeszcze kąpią się w rosie. I musimy przyznać, że jest to jedno z najprzyjemniejszych zajęć gospodarskich.

W mieście sprawa jest znacznie trudniejsza.

W każdym razie należy przestrzegać zasady, że

kto kupuje wcześniej, kupuje dobrze.

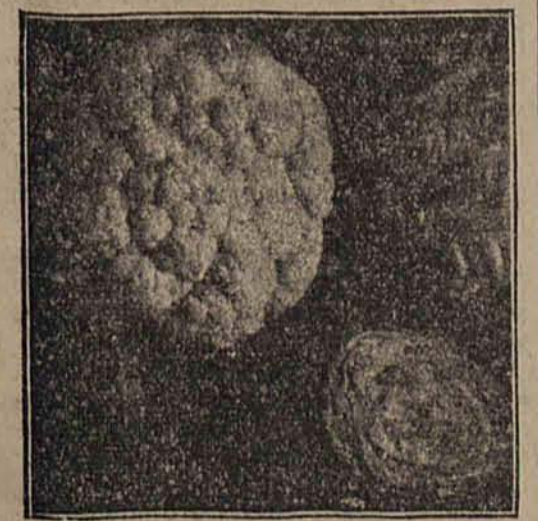
Dla spóźnionych gospodyń zostają już tylko zwiędłe resztki. A jarzyny powinny być przede wszystkim świeże.

### Ziemniaki

są jarzyną najczęściej używaną. Dlatego też trzeba się starać, aby były smaczne. Baczymy przy kupowaniu na to czy są dośyc syplkie i mączne. Wodnisty ziemniak bowiem nie jest ani smaczny ani zdrowy. Co do młodych ziemniaków, to nie można ich jadać zbyt dużo naraz, bowiem posiadają pewien procent trucizny zwanej solaniną. W małych dawkach solanina nie szkodzi, najwyższej lekko podnieca, jak np. teina w herbacie, lub kofeina w kawie. Natomiast w dawkach większych jest niezdrowa. Dlatego też młode ziemniaki podawajmy tylko jako dodatek do potraw.

### Kalafjory

pierwszej sorty są zwarte i białe. (Ryc. 1). Tylko takie smakują jako potrawa. Kala-



Kalafjor zdalny na jarzynę powinien być twardy, zwarty i biały, jak na rycinie.

fjory, których róże są postrzępione i rzadkie, nadają się jedynie do zup.

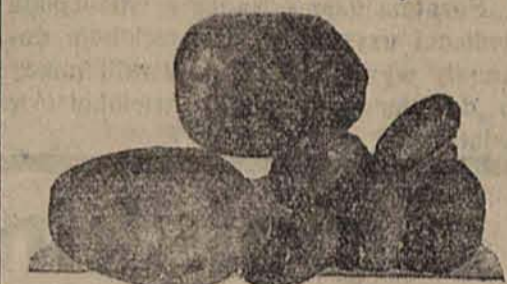
Podobnie

kapusta

w główkach, powinna być ciężka, zwarta, twarda i biała.

### Ogórki

świeże są twarde i zielone. Do sałaty używamy okazów o formie podługnej, kwasimy



U góry okaz najniższego gatunku ziemniaka, na lewo gatunek najwyższy, t. zw. „magnum bonum”, na prawo doskonałe ziemniaki sałatowe, o wyglądzie nerkowatym.

zaś małe i grube ogórki. Ogórki żółte nadają się do pikli.

### Młody groszek

tem lepszy im jest młodszy. Łupka powinna być krucho i słodka, łuska wewnętrzna przy-

gatunkach szlachetniejszych łatwo odchodzi, lub nawet wcale jej niema. Gdy ziarnka grochu stają się tak duże, że kształt ich zarysowuje się poprzez łupkę — groch nadaje się tylko na t. zw. „puree”.

### Sałata

jest jedną z najzdrowszych jarzyn. Chlorofil, zawarty w liściach, zaopatruje nas w żelazo, konieczne do tworzenia czerwonych ciałek krwi. Najwcześniejsze gatunki są: „królowa maja” i „cesarska”. Latem, kto chce mieć w ogrodzie stale świeżą sałatę, musi ją zasiewać co 2 — 3 tygodnie, a następnie rozsádzać.

### Szpinak

jest doskonałym lekarstwem na niedokrwistość, zwłaszcza u dzieci. Bowiem jako roślinina niezwykle łakoma na żelazo, wciąga je zewsząd korzeniami. Kupując go, baczmy, by był świeży, barwy ostro zielonej i nie pachniał zgnilizną.

Przyprawiając go — unikajmy masła. Bowiem masło czyni go niestrawnym. Należy szpinak gotować krótko, prawie bez wody, a następnie przyprawiać śmietaną,

lub oliwą i cytryną. Zamiast dodawać wprost do szpinaku czosnek, wystarczy tylko natrzeć nim salaterkę lub talerz, na którym podajemy go jako potrawę.

### Cebule

należy kupować zależnie od tego do jakiego celu ma służyć. Na surowo zjada się przede wszystkim łagodne gatunki, jak białą „paryską”, lub wielką hiszpańską. Do gotowania i smażenia używamy natomiast gatunków, które zawierają dużo olejków. Podobne jak cebula właściwości, ma i czosnek.

### Kukurydza

powinna być zupełnie młoda, na co wskazuje miękkość i jasna barwa ziarenek. Należy ją raczej piec niż gotować, bowiem przez gotowanie traci wiele soli.

### Marchew

wczesna nie jest zazwyczaj tak słodka, jak późniejsza. Kupując uważajmy na to, by nie była zeschnięta, lub wymoczona w wodzie.

Jarzyny, mimo doniosłej roli, jaką spełniają w gospodarce organizmu, nie mogą stanowić wyłącznego pokarmu człowieka, ponieważ posiadają zbyt mało białka. Chcąc nadrobić ten brak, musielibyśmy nadmiernie przeciążać żołądek. I dlatego należy tak kombinować potrawy, aby ani w kierunku potraw jarskich, ani też w kierunku pożywienia pochodzenia zwierzęcego nie robić szkodliwych odchyłań.

Penelopa.

## Kłopoty pani domu

### Jak długo należy przechowywać pokwitowanie

Od jednej z naszych czytelniczek otrzymujemy list, który podajemy w całości ze względu na aktualność omawianej kwestji:

„Szanowna Redakcjo! Rozczytując się z wielkim zainteresowaniem w naszym do datku „Kobieta i dom”, postanowiłam jako stała czytelniczka, poradzić się doświadczonej „Penelopy”.

Otóż za istną plagę uważam przechowywanie w nieskończoność całych stert rachunków i pokwitowań z elekrowni, gazowni, Kasy Chorych, magistratu i t. d. Uważam, że jak raz zapłaciłam, to nie powinienam się już więcej kłopotać takimi sprawami.

Tymczasem nieudolność w administracji tych instytucji zmusza nas do ciągłej czujności.

Niedawno zgłoszono się do mnie z żądaniem zapłacenia podatku od wody za kwartał 3 roku 1923! a więc z przed lat dziewięciu!

Doliczono mi wszystkie procenty za ten czas, tak jakby to była moja wina, że teraz dopiero magistrat spostrzegł swoje niedociągnięcie.

Zapłaciłam, bo przyznam się, że z przed lat dziewięciu już dziś rachunków nie posiadam.

Trzebaby na to dużo większych mieszkań, niż obecnie posiadamy, a może nawet specjalnego „kustosza”, który tę ciekawą bibliotekę rodzinną utrzymywałby w należytym porządku. Dodać należy, że przed laty 9-ciu bylam jeszcze niezamężna i mieszkałam w zupełnie innym mieście.

Dokądże zatem przechowywać mamy te stopy papierów?

Czy i dzieci nasze będą jeszcze pociągane do odpowiedzialności, a może wnuki i prawnuki? A jeżeli owe kwity zaginą w czasie ognia, lub powodzi?

Należałoby tę kwestję ustalić. Może Związek Pań Domu podjąłby się misji ustalenia terminu ważności kwitów, bo nie posiadając nikogo o złą wolę i nieuczciwość, jest to wdzięczne pole do nadużyć.

List powyższy nie wymaga komentarzy. Istotnie wszyscy czujemy dotkliwie skutki lichej administracji niektórych instytucji, zwłaszcza jeżeli nam jeszcze każą płacić procenty zwłoki!

Red.

## „Ja bardzo lubię, jak moja mamusia się uśmiecha!”

„Ja bardzo lubię, jak moja mamusia się uśmiecha...” — powiedział pewnego razu mały Maciuś.

Istotnie, dziwna to była mamusia. Jej uśmiechu pełno było wszędzie, w całym domu, na podwórzu, w ogrodzie, nawet ciemna i wilgotna piwnica rozjaśniała się, gdy mamusia tam wchodziła.

Wszyscy w promieniu tego uśmiechu ożywiali, kwiaty kwitły kolorowiej i piękniej niż u innych ludzi, dzieci wtulały się weń, gdy na dworze szalała burza, lub gdy nagle przykład nagle zgasiło światło i trzeba było iść spać przy jednej tylko, smutnej świeczce.

Czasem mówiło się o strasznych „kryzysie” i „bezrobociu”. A, że żadne z dzieci nie wiedziało co to właściwie znaczy, i z której strony uderzy — to wszystkie nagle biegły i wołały:

— Gdzie jest mamusia?!

Jej uśmiech niweczył zło, umniejszał nie-szczęścia, przeciwdziałał złym wypadkom.

Mały Maciuś zasypiając, jeszcze ciągle, raz po raz, podnosił ciężkie powieczki, by się upewnić, że mamusia jest w pobliżu. Sam nie wiedział jaki był chytry. Prostu uśmiech ten chciał zabrać ze sobą także i w krainę snów. Może wierzył, że wsparty tą magiczną siłą wyśni wreszcie białego wierzchowca, który go poniesie na grzbiecie?...

Zapewne tak i było, ale do rana wszystko uchodziło z dziecinnej pamięci...

Z czasem Maciuś wyrósł i wtedy już wiedział napewno, że może inne matki dawały swym dzieciom więcej zabawek, może je pięknie ubierały, ale ta jego dziwna mamusia dała mu jednak skarb największy, który mu opromieniał nie tylko dzieciństwo, ale i życie całe, czyniąc zeń szermierza w służbie dobra, — uśmiech serdeczny...

L. S.

## RADY PRAKTYCZNE

### Zabezpieczenie dywanów przed molami

W okresie lęgu moli, który przypada w miesiącu marcu, maju i lipcu, musimy strzec pilnie naszych dywanów, aby nie uległy zupełnie zniszczeniu.

Największe niebezpieczeństwo grozi im zawsze od strony podstawy, nigdy od wierzchu. To też nie wystarczy oczyszczenie ich z zewnątrz szczotką lub elektrołuskem.

Wypróbowany środek stanowi „Molotox”, którym dobrze spryskujemy dywan sporządźwszy roztwór, według załączonego przepisu. Dywan w ten sposób zabezpieczony zawieramy w papier i tak trzymamy przez 2 — 3 dni, który to przeciąg czasu wystarczający jest do zniszczenia moli i ich zarodków. Zabieg ten powtarzamy w wymienionych wyżej miesiącach roku.

Równie dobrym środkiem jest „Eulan” który można nabyć wszędzie, a używać należy według załączonego przepisu.

W razie wyjazdu na letnisko, gdy domy nasze pustoszeją, stając się pastwą różnego rodzaju pasożytów, starannie odczyszczamy dywany, następnie wkładamy w nie pastylki „Molotoxu” i zawijamy w prześcieradła, lub zaszywamy w worki.

### Pranie swetrów i innych trykotaży

Do miednicy słabo letniej wody wrzucamy kawałek mydła marsylskiego i trzymamy tak długo, aż woda przybierze mocno mleczną barwę. Następnie wkładamy materiał, wyciskając pierzemy go aż do zupełnej czystości. Jeżeli pozostają jakieś plamy, namydłamy sweter, uważając by to zrobić równomiernie, ponieważ w przeciwnym razie zostają brudne pasy.

Plątkamy dokładnie trykotaże w wodzie o tej samej temperaturze, w jakiej prałyśmy, wyciskamy i rozścielamy równo na stole podłożony maglownik.

Przed wysuszeniem można sweter odpowiednio naciągnąć w razie potrzeby.

—«»—

### Gospodarska szkoła kształcąca dla kobiet

W miejscowości Denkendorf (Niemcy) istnieje od r. 1921 instytut, mający na celu kształcenie kobiet w kierunku gospodarstwa domowego. Za cenę znikomo małą młode dziewczęta nabywają wiadomości z zakresu ekonomii domowej i społecznej, wychowania dzieci, biologji w związku z kwestją odżywiania, oraz studiując botanikę i ogrodnictwo.

Kursy letnie trwają od dnia 1 maja do końca września, zimowe — od 1 listopada do 31 mar-



# Kusociński i Heljasz biją rekordy światowe.

## Fenomenalne wyniki naszych czołowych lekkoatletów.

W przededniu wyjazdu na Igrzyska olimpijskie do Los Angeles, czołowi lekkoatleci polscy uzyskują wyniki, które zadziwiają cały świat sportowy.

Jakiś niezrozumiały pęd do rekordów ogarnął czołowych lekkoatletów polskich, którzy co kilka dni, przy każdej nadarzającej się okazji dokonują nieprawdopodobnych wprost wyczynów, napawających nas iaknajlepszą nadzieją w związku ze zbliżającą się Olimpiadą.

Rekordy światowe, które dawniej były jedynie marzeniem naszych zawodników, dziś stały się dla nas zjawiskiem powszednim.

Dość powiedzieć, że nie minęły jeszcze echa wspaniałych rekordów Weisówny, Kusocińskiego, Pławczyka i Heljasza, a już w dniu wczorajszym padły w Poznaniu dwa nowe rekordy światowe, które swoim znaczeniem przewyższają znacznie dotychczasowe.

Zapowiedziany atak Kusocińskiego na dotychczasowy rekord światowy Nurmiego na 4 mile angielskie (6437 metrów) powiódł się znakomicie. Nasz znakomity długodystansowiec uzyskał przytem czas, o którym sam chyba nie marzył. Rekord światowy Nurmiego po-

prawiony został o 13 sekund co świadczy o znakomitej formie i o wielkich możliwościach niezrównanego Kusocińskiego, który uzyskał czas 19,02-6.

Drugą niemiłą sensacją jest rekord światowy uzyskany przez Heljasza w rzucie kulą. Heljasz, który przed kilku dniami pobił rekord światowy w rzucie kulą oburącz, tym razem zaata-

kował rekord światowy w rzucie prawą ręką, uzyskując wynik 16,05, a więc lepszy od dotychczasowego oficjalnego rekordu światowego o 0,01 metra.

Pozatem nasz doskonały wieloboista Siedlecki uzyskał w dziesięcioboju doskonały wynik 7,862,22 p., kwalifikujący go do pierwszej piątki wieloboiistów świata.

Siedlecki przekroczył minimum olimpijskie o przeszło 100 punktów i zakwalifikował się jako szósty lekkoatleta polski na Igrzyska do Los Angeles.

W przededniu wyjazdu polskiej ekspedycji na Igrzyska życzyliby sobie jedynie należało, by nasi wybrańcy olimpijscy zdołali swą doskonałą formę utrzymać również w Los Angeles.

## Rozmowa z polskim Nurmim.

### Wywiad „Republiki” z Kusocińskim przed wyjazdem do Los Angeles.

Janusz Kusociński należy chyba do najbardziej skromnych i najmniej zaradających ludzi wśród światowych asów sportu.

Zupełny brak pozy, trzeźwość umysłu i iaknajdalej posunięty krytycyzm w stosunku do ogólnego entuzjazmu, jaki wywołują jego wyniki sportowe, wszystko to składa się na obraz stuprocentowego sportowca, który własną pracą i trudem w ciągu 4 lat z nieznanemu sportowca wydosłał się na szczyt niebotycznej góry.

Wydosłać wywiad u tego skromnego młodzieńca nie należy do rzeczy łatwych.

Ale od czegoś ślepy traf. Jadąc na mecz Legia—Pogoń, spotykam w tramwaju „Kusego”, który po odwiedzeniu rodziców, mieszkających stale pod Warszawą, udaje się również na zawody ligowe.

Zawiązuję się między nami rozmowa szczerą i nieprzymuszaną.

Niewątpliwie Kusociński, nie widząc w mych rękach profesjonalnego notesu i pióra, nie podejrzewa, iż za chwilę będzie ofiarą dziennikarskiej operacji, za co go z tego miejsca najserdeczniej przeproszam.

Ale pokusa jest za duża. Więc bez większego trudu jej ulegam.

— Jakże się pan czuje, panie Januszu, po ostatnich triumfach? — pytam na początek.

— Nie zrobiły one na mnie specjalnego znaczenia. Jestem zadowolony z nich, gdyż rzecz zrozumiała są mi podnieta do dalszej pracy, ale bynajmniej nie jestem nim ani zaskoczony ani zbyt zachwycony. Są one wynikiem racjonalnego treningu, jaki od lat prowadzę.

— Czy nie obawia się pan zbyt dużego przetrenowania, gdy tuż przed Olimpiadą stara się pan o bicie rekordów światowych.

Bieganie jest potrzebą mego ciała. Niewątpliwie gdybym nie biegał 4 razy tygodniowo na treningach a raz tygodniowo nie stawał się o osiągnięcie jakiegoś doskonałego czasu, czułbym się bardzo źle.

Nie obawiam się przetrenowania. Przypuszczam, iż szczytowa swą formę osiągnę na Olimpiadzie w Los Angeles.

— Niewątpliwie odczuwa pan brak jakiegoś dobrego długodystansowca, któryby razem z panem trenował?

— Wie pan, że nie mogę tego powiedzieć. Moim stałym towarzyszem treningowym jest niezawodny stoper. Nie opuszcza mnie on nawet na chwilę.

— No, ale na Olimpiadzie koalicja

fińska będzie miała niewątpliwie nad panem przewagę. Poza tym mają oni nad panem przewagę, jaką daje długoletnia rutyna.

To prawda. Nie mówiąc już o Nurmim, pozostali dwaj Finnowie mają trening 8-letni, gdy ja mam tylko 4-letni.

Z drugiej zaś strony jestem od nich młodszy, co też musi być wzięte pod uwagę.

Jakiż jest więc najbliższy program pana?

— „W środę, 29 b. m. w ramach meczu Poznań — Wiedeń w Poznaniu chcę jeszcze pobić rekord światowy na 4 mile ang., który sędzę, że leży w moich możliwościach. Następnie już 1 lipca wyjazd do Los Angeles. Wyjazd ten ma nastąpić na statku Pułaski, który przybywa do New Jorku dopiero 14 lipca.

Jest to bardzo późno, ale dlatego też zwróciłem się do PZLA z prośbą o pozwolenie udania się do Ameryki statkiem „Bremen”, który przychodzi do New Jorku znacznie wcześniej. Jest on droższy od Pułaskiego, ale przypuszczam, iż warto wydać trochę więcej, aby mi umożliwić porządną trening tuż przed Olimpiadą.

Mimowoli rozmowa wraca z powrotem do ostatniego pobytu Kusego w Belgii i gościnnej przyjęcia, jakiego on tam doznał zarówno od Belgii jako też poselstwa Kolonii naszej.

— Wie pan, — ciągnie Kusociński dalej — ale na granicy miałem za to zabawne zdarzenie. Otrzymałem z Belgii podarunek od Kolonii naszej w postaci patefonu. Na granicy zażądano ode mnie opłaty za cło.

Zadne tłumaczenia nie pomogły. Musiałem więc zostawić podarunek w Urzędzie Celnym i napisać list do Ministerstwa Skarbu o zwolnienie go z cła. Nie mam jeszcze odpowiedzi, ale przypuszczam, iż będzie ona przychylna. Gdyby zaś była odmowna, to wezmę patefon ze sobą w podróż za Ocean, w drodze powrotnej jakoś się to załatwi.

— No a co słyhać z tenisem? Jest pan podobno ogromnym zwolennikiem białego sportu?

Owszem, bardzo go lubię, cóż kiedy zajęcia w obozie na Bielanych nie pozwalają mi chwilowo na uprawianie go.

Od tenisa rozmowa skręca na... bridge'a i wnet zaczyna się między nami ożywiona dyskusja na temat fantazyjności kart, rozkładów i innych tajników tej gry.

Ale ta część naszej rozmowy mogłaby zainteresować jedynie Czytelników działu bridge'owego, a nie sportowego. Dlatego też na tem kończę mój niespodziewany interwju z naszym Nurmim, życząc mu powodzenia w walkach za Oceanem.

Albert Posner

## Wspaniały rekord

### Siedleckiego w dziesięcioboju.

W próbie bicia rekordu, doskonały wieloboista Siedlecki pobił swój niedawny rekord Polski i ustanowił w Warszawie nowy wspaniały rekord wynoszący 7,862,22 p. Jest to wynik znacznie lepszy od minimum olimpijskiego, wynoszącego 7,700 p. tak iż Siedlecki zakwalifikował się na wyjazd do Los Angeles. Poszczególne wyniki w konkurencjach osiągnął Siedlecki następująco:

100 m. — 11.3 sek., skok w dal 6.39 m., kula 13.99 m., bieg 400 m. 52.4 sek., 110 płotki 16.2 sek., oszczep: 53.26 m., tyczka: 3.50 m., dysk 43.26 m., bieg 1500 m. 5.07.4.

## Wiedeń — Poznań 63:55.

### Międzymiastowy mecz lekkoatletyczny.

W spotkaniu lekkoatletycznym Wiedeń — Poznań zwyciężył Wiedeń w stosunku 63:55. Poszczególne wyniki były następujące: 110 m. płotki Langmayer (W) — 16.1 sek., skok wwyż Seidelhoffer 1.75 m., 100 m. Blechner 11 sek., tyczka Dorosz 3.72 m., 400 m. Rinner 49.8 sek., oszczep — Turczyk (Pozn.) 61.95 m., bieg 800 m. Lesiecki (P) 1.58.2, skok w dal Brauer (W) 6.74 m. Dysk.: Hofman 45.26 m., 5 km. Miałkas 15.59, sztafeta olimpijska 1 Poznań 3 m. 40 sek.

## Na Olimpiadę

### wyjeżdża jutro ekspedycja polska

Polska drużyna olimpijska, udająca się do Los Angeles wyjeżdża z Warszawy jutro o godz. 12 w nocy do Gdyni. Wyjazd z Gdyni na okęcie Pułaski nastąpi 2. 7. Przybycie do New Yorku przewidziane jest na 14. 7., skąd po dwudniowym odpoczynku zawodnicy udadzą się do Los Angeles, gdzie przybędą 20 b. m. Skład ekspedycji obejmuje: 7 wioślarzy, 6 szermierzów, 6 lekkoatletów, 3 trenerów i 3 osoby z kierownictwa. Poza tym wraz z ekspedycją wyjeżdża trzech przedstawicieli prasy.

## Hakoah — Warszawianka 2:1 (0:1)

### Zaszczytne zwycięstwo drużyny żydowskiej

Hakoah: Rapoport, Filar, Zaklikowski, Cygler, Kahan, Młynarski, Krajcer, Zysman, Gertel, Morgenstern i Presser.

Warszawianka: Jachimek, Rusin, Krysiński, Hahn II, Gazur, Materski, Tyśzkowski, Królewiecki, Rusek, Polak, Szymański.

Jak widzimy obie drużyny wystąpiły w „garniturach” mocno osłabionych. W Warszawiance — 5 rezerwowych, w Hakoahu 3. Warszawianka w tym składzie nie zademonstrowała absolutnie gry, jak na drużynę ligową przystało, tak że publiczność wczorajszym meczem nie mogła być zadowolona.

Stosunkowo dobrze spisała się drużyna Łódzka, która nie tylko potrafiła być dla warszawian przeciwnikiem równorzędnym, lecz miała nawet znacznie więcej z gry, a atak co pewien czas stwarzał niebezpieczne sytuacje na polu karnem przeciwnika. U gości podobał się bramkarz, niezwykle zwinny, szybki i dobrze się orientujący. Poza tym wyróżnił się środek pomocy Gazur b. pracowity i dobry taktycznie. Atak był stanowczo za powolny, chociaż miał sporo ładnych zagrań. Łódzianin Królewiecki był kierownikiem ataku niezłym, rozdawał piłki celowo i umiejętnie — jako strzelec natomiast zawiódł.

Hakoah był zespołem niewyrównanym. Rapoport w bramce trzymał do- brze. W obronie Filar często zawodził.

Lepszym był jego partner Zaklikowski.

W pomocy najlepiej spisywał się Młynarski, bez zarzutu grał Cygler, nie- źle — Kahan. Atak był niejednolity. Krajcer grał doskonale i popisywał się ładnymi biegami, rezerwowi Zysman zupełnie słaby, Gertel zbyt egoistyczny a sam nie umiał wyzyskiwać dobrych piłek wskutek słabego strzału. Morgenstern przebojowy naogół dobry, a Presser psuł cały szereg dobrych pozycji.

W pierwszym okresie gry przeważała Warszawianka, zdobywając wskutek nieporozumienia obrony Hakoahu bramkę przez Polaka. Powoli Hakoah rozegrał się i sam zagrażał często bramce przeciwnika. Wyrównać jednak do przerwy nie potrafił, a „murwana” sytuację zaprzepaścił Morgenstern.

Po przerwie lekko przeważa Hakoah. Już w 4-ej minucie Gertel wyrównuje, a w 18-ej Morgenstern strzela do pustej bramki obok wybiegającego bramkarza ustalając wynik na 2:1.

Dążenia Warszawianki do wyrównania spełzają na niczem. Kilkakrotnie Rapoport wyłapuje niebezpieczne strzały, a parokrotnie piłka idzie na aut. W 30 min. sędzia dyktuje rzut karny za faul, dla Hakoahu — Morgenstern strzela w ręce bramkarzowi.

Jeszcze parę zmiennych sytuacji i mecz wygrywa Hakoah 2:1.

Sędziował p. Stępień naogół poprawnie.

# Cracovia nadal na czele tabeli ligowej. Beczona gra ŁKS-u w Krakowie.--Wisła bogaci się o dalsze dwa punkty.

Dwa spotkania ligowe rozegrane w dniu wczorajszym nie przyniosły niespodzianek.

Cracovia po zwycięstwie nad ŁKS znacznie poprawiła swą pozycję jako leader tabeli, zaś Wisła, która do niedawna jeszcze zajmowała jedno z ostatnich miejsc, wydoszła się po zwycięstwie nad Polonią na szóste miejsce.

Warto zaznaczyć, że ŁKS nie wykorzystał wspaniałej sposobności zajęcia pierwszego miejsca w tabeli. Gdyby bowiem drużyna łódzka wygrała mecz z Cracovią, wówczas bez względu na wynik cyfrowy meczu zajęłaby pierwsze miejsce z jednakową ilością punktów, lecz lepszym stosunkiem bramek od Cracovii, Legii i Pogoni.

Tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Cracovia	10	16	33:11
2) Legia	9	14	23:9
3) Pogoni	10	14	15:8
4) L. K. S.	10	12	22:10
5) Warszawianka	9	10	14:18
6) Wisła	9	9	14:17
7) Garbarnia	8	8	16:16
8) Warta	10	7	20:23
9) Ruch	9	7	12:17
10) 22 p. p.	9	7	14:21
11) Polonia	10	5	11:29
12) Czarni	11	5	7:22

## Cracovia — ŁKS. 3:1 (3:0)

Nasz krakowski korespondent telefonicznie:

Pierwszy w sezonie bieżącym występ ŁKS-u w Krakowie wywołał w sferach sportowych duże zainteresowanie, to też przeszło 4 tysiące widzów zjawili się na boisku gospodarzy.

Drużyna łódzka, mimo przegranej pozostawiła po sobie jaknajlepsze wrażenie i gdyby nie fatalna gra jej bramkarza w pierwszej połowie meczu, nie jest wykluczone, że wywiozłaby z Krakowa dwa cenne punkty.

Poprzedzony doskonałą reklamą bramkarz zespołu łódzkiego Frymarkiewicz zawiódł na całej linii.

W pierwszej połowie zawodów puścił on fatalnie dwie bramki, deprymując całkowicie swoją drużynę i przyczyniając się w dużym stopniu do porażki. Poza to zawiódł w zespole łódzkim lewa strona ataku i częściowo linja pomocy. Natomiast doskonale spisała się para Durka — Herbstreich. Para obrońców rozegrała się dopiero w drugiej połowie zawodów.

Cracovia, mimo cennego zwycięstwa nie miała dobrego dnia. Zawiodła szczególnie lewa strona napadu gdzie Ciszewski i Szperling byli najsłabszymi zawodnikami na boisku.

Wyróżnili się natomiast u gospodarzy Chrościński oraz Kubiński.

Cracovia z miejsca narzuca łodzianom niezwykle ostre tempo gry i przez pewien okres czasu jest zespołem przeważającym. ŁKS w tym okresie ogranicza się do pojedynczych wypadów.

W 24-ej minucie strzela na bramkę łodzian Kubiński i Frymarkiewicz trzymaną piłkę wypuszcza z rąk. Identyczny moment powtarza się w 7 minut później. Kubiński znów strzela i Frymarkiewicz tym razem puszcza fatalnie.

Cracovia prowadzi 2:0. Zdeprymo-

## Sensacje piłkarskie Europy.

Słynna węgierska drużyna Hungaril przegrała wczoraj w ramach turnieju w Bratysławie z Viktorią Zizkov 1:4 (0:1). W drugim meczu wiedeński WAC pokonał S. K. Bratysława 1:0.

Mistrz Austrii Admira musiał się w Morawskiej Ostrawie zadowolić wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 z drużyną Zidenice.

W meczu o puchar Balkanu Rumunia w Belgradzie pokonała Grecję 3:1.

wana drużyna ŁKS-u atakuje teraz bardzo energicznie lecz nerwowo i bez myśli.

Tuż przed końcem pierwszej połowy udaje się Zielińskiemu uzyskać z zamieszania trzecią bramkę.

Po zmianie stron ŁKS z miejsca ujmuje inicjatywę w swoje ręce i już w 8-ej minucie uzyskuje bramkę przez Durkę.

Łodzianie w dalszym ciągu atakują energicznie, lecz trio obronne gospodarzy stoi na wysokości zadania i nie dopuszcza do zmiany wyniku.

Meczem kierował p. Schneider.

## Wisła — Polonia 1:0 (1:0)

Nasz warszawski korespondent telefonicznie:

Drużyna krakowska po niezwykle ciężkiej walce wywiozła ze stolicy dwa punkty, z wdzięczając to w pierwszym rzędzie pechowi napastników Polonii,

którzy nie wykorzystali wielką ilość nie zwykle dogodnych sytuacji.

Wisła nie jest już dawną doskonałą drużyną, która potrafiła zawsze grać własnym systemem, nie pozwalając sobie nigdy narzucić systemu gry przeciwnika.

Z dawnej gry tej drużyny pozostało jedynie umiejętnie ustawianie się zawodników i dobra gra w polu. Natomiast brak obecnie zespołowi Wisły żywiołowości w grze, ciągu na bramkę — tego najważniejszego atutu w walce o punkty.

Polonia zademonstrowała w spotkaniu tym grę niezwykle ambitną i ofiarną.

Cały zespół pracował niezmiernie przez półtorej godziny, a wybił się ponad poziom reszty zawodników Alaszewski.

Polonię prześladował w spotkaniu tym wielki pech. Linja napadu, stosunkowo niezła w polu, nie umiała sobie ra-

dzić pod bramką przeciwnika, a gdy już poszczególni napastnicy zdobyli się na strzał, wówczas piłka szła przeważnie na aut, resztę natomiast załatwiał doskonale dysponowany bramkarz Wisły Koźmin.

W 30-ej minucie gry pada jedyna bramka, która zdecydowała o wyniku spotkania. Bułanow, atakowany przez napastnika Wisły, pragnął przerzucić piłkę na róg, lecz uczynił to tak niefortunnie, że wpadła ona do własnej bramki.

Po zmianie stron znacznie więcej z gry ma Polonia, lecz nie jest w stanie nic zdziałać.

W 20-ej minucie Łańko znajdował się sam pod bramką przeciwnika i z kilku kroków piłkę przeniósł ponad po-przeczkę.

Mimo dalszych bardzo energicznych wysiłków obu zespołów wynik spotkania nie ulega zmianom.

Meczem kierował p. Błachut.

## O puchar Europy środkowej toczą się zacięte boje.

W niedzielę w stadnie wiedeńskiej odbyło się spotkanie rewanżowe o puchar środkowej Europy między mistrzami Austrii i Czechosłowacji. Admira wygrała co prawda 1:0, jednak wobec zwycięstwa Slavii w Pradze 3:0 Admira została już wyeliminowana z konkurencji.

Admira zareprezentowała się wczoraj należycie. Slavia grała spokojnie i dobrze.

Najlepszymi graczami na boisku był środkowy pomocnik Slavii, Czamball i obaj bramkarze Zórer z Admiry i Planicka z Slavii. Do przerwy gra równorzędna. Dopiero w 18 minucie padła pierwsza i ostatnia bramka.

25.000 widzów przyglądało się zawodom. Sędzia Ballasini (Włochy) nie zadowolili, dopuścił do licznych fauli w czym grzeszyli gracze obu drużyn.

Ciekawszy przebieg miał sobotni pierwszy mecz między drugim reprezentantem Wiednia Wiena i reprezentantem Węgier Ujpest. Gra stała na wysokim poziomie. Węgrzy grali nadspodziewanie dobrze, mieli do przerwy nawet lekką przewagę.

Ostateczny wynik spotkania 5:2 dla Wienne.

Wczoraj w Pradze odbyło się rewanżowe spotkanie między Spartą i F. C. Bologna. 33.000 widzów dopingowało Czechów, lecz ci mimo dobrej gry i heroicznej walki nie mogli nadrobić straconych bramek. Sparta wygrała co prawda 3:0 lecz wobec przegranej w pierwszym spotkaniu 0:5 uzyskała ujemny stosunek bramek. Tem samym F. C. Bologna zakwalifikowała się do drugiej rundy pucharu środkowej Europy.

W Budapeszcie Wiena rozegrała rewanżowe spotkanie z Ujpest i zremisowała 1:1. Ponieważ Wiena wygrała pierwsze spotkanie w Wiedniu 5:3, zakwalifikowała się również do drugiej rundy, w której spotka się z F. C. Bologna.

Mistrz Węgier Ferenczvaros przegrał w pierwszym meczu z mistrzem Włoch Juventus w Turynie w stosunku 0:4 (0:2) i jest mało prawdopodobne czy zdoła wyrównać ten handicap w rewanżowym spotkaniu w Budapeszcie.

## Lwów zwycięża

Kraków w meczu tenisowym.

W meczu tenisowym rozegranym w dniu wczorajszym między Lwowem a Krakowem (we Lwowie) zwyciężył Lwów w stosunku 6:5.

## Gry sportowe

o mistrzostwo Łodzi.

W dalszym ciągu gier sportowych które się odbyły w dniu wczorajszym o mistrzostwo kl. A, wyniki były następujące: w koszykówce męskiej: ŁKS — Zjednoczone 40:28, Triumf — Tur 28:13 (13:6), IKP — Geyer 29:12 (12:4), w szczypiorniaku: Tur — Zjednoczone 6:2 i w hazenie HKS — WKS 5:0 (v. o.) WKS opuszcza przy stanie 5:0 boisko, tak że sędzia odgwiżdże walkower.

W obecnej fazie rozgrywał w koszykówce męskiej prowadzo zespół IKP przed ŁKS-em. IKP doznał dotychczas jednej porażki, zaś ŁKS 2. Na dalszych miejscach znajdują się Zjednoczeni przed WKS-em, Triumfem, YMCA i Turem. Do klasy B spadnie najprawdopodobniej Tur.

W koszykówce żeńskiej prowadzi również IKP przed ŁKS-em.

Trzecie miejsce zajmie prawdopodobnie Makkabi. W hazenie na czele tabeli znajduje się ŁKS przed IKP i Geyerem. W szczypiorniaku w grupie I-ej ŁKS prowadzi przed Turem, zaś w grupie II-ej Triumf przed IKP.

## Bystry (Zjednoczone) zwycięża

w pięcioboju lekkoatletycznym o mistrzostwo.

W dniu wczorajszym został rozegrany w Pabjanicach pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu, który przyniósł niezwykle słabe wyniki. Mistrzostwo zdobył Bystry (Zjedn.), zdobywając 2.223 p. przed Kucharskim (IKP) i Szeferem (KE).

## Rad Star-Warta 3:2 (1:1)

W rozegranym w dniu wczorajszym meczu piłkarskim w Poznaniu między drużyną Red Star Olimpique a Wartą zwyciężyli francuzi w stosunku 3:2 (1:1). Bramki dla Red Staru zdobyli Edmonds 2 i Bertrand 1 zaś dla Warty Nowak i Szerfke.

## Pierwszy mecz „polo“ w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbył się po raz pierwszy w Łodzi mecz w „polo“ na boisku Helenowa. Poziom zawodów był niewysoki. Rozegrany mecz między drużyną „czerwonych“ i „granatowych“ zakończył się zwycięstwem pierwszych w stosunku 2:1.

## Nurmi bije rekord światowy

W biegu maratońskim Nurmi pobil rekord światowy, osiągając czas w g. 22 min. 38 sek.

Wprawdzie w Maratonie — podobnie jak w biegach na przełaj nie są notowane rekordy, gdyż czas zależy od rodzaju trasy, niemniej jednak 42 km. 20 m. nikt jeszcze w tym czasie nie przebiegł.

## Polscy olimpijczycy u premiera Prystora

Polska reprezentacja olimpijska, składająca się z 5 lekkoatletów, 7 wioślarzy i 6 szermierzy, przyjęta będzie przez premiera Prystora, prawdopodobnie w czwartek o g. 17.

## Dr. Bauwens kieruje meczem Polska—Szwecja

Jak się dowiadujemy, meczem piłkarskim Polska-Szwecja, który rozegrany zostanie w dniu 10 lipca, kierować będzie znakomity sędzia piłkarski dr. Bauwens, jeden z najlepszych arbitrow w Europie.

# Ogłoszenie

Dnia 15 czerwca 1932 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: Wiceprezes E. Winczakiewicz  
Sędziowie: S. Piliczewski, T. Mellerowicz  
po rozpoznaniu sprawy na skutek podania Henryka Bąkowskiego i Bolesława Orłowskiego o ogłoszenie upadłości firmie „Nowy Automatyczny Pszenny Młyn, Wacław Michalski w Zduńskiej Woli”  
postanowił:

ogłosić upadłość firmie „Nowy Automatyczny Pszenny Młyn, Wacław Michalski w Zduńskiej Woli”, odnosząc tymczasowo datę otwarcia upadłości do dnia 20 grudnia 1929 roku, wszelki majątek upadłej firmy oraz pozostały po zmarłym Wacławie Michalskim opieczować, Sędzią Komisarzem upadłości mianować Sędziego Sądu Okręgowego Piliczewskiego, a kuratorem adwokata Szala, zam. w Kaliszu. Wyrok opatrzyć rygiorem natychmiastowej wykonalności.

Wskutek tego wszyscy wierzyciele upadłej firmy i jej dłużnicy obowiązani są bezzwłocznie donieść kuratorowi masy adw. Szalowi, zam. w Kaliszu, ul. Warszawska Nr. 9, o swoich pretensjach do upadłej firmy i o należnościach które im przypadają, a także o wszelkim majątku, pieniężnych sumach i funduszach należących od nich upadłej firmie lub znajdujących się w ich posiadaniu i rozporządzeniu.

Równocześnie Sędzia - Komisarz na zasadzie art. 447 i 480 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli tejże masy upadłości, aby stawili się dnia 5 lipca b. r. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń cywilnych Sądu Okręgowego w Kaliszu, celem utworzenia listy wierzycieli oraz dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz (—) St. Piliczewski.  
Za zgodność:  
Kurator Adwokat Stanisław Szal.

# Rozkład jazdy na kolejach obowiązujący od dnia 22 maja 1932 (godzina 0)

**ODCHODZA Z ŁÓDZI FABRYCZNEJ DO KOLUSZEK:**  
5.25 z połączeniem na Warszawę i Tomaszów, połączenie do Pragi.  
7.25  
8.35 (w niedzielę i święta od 22.V—11.IX),  
9.35  
10.45 z połączeniem na Warszawę i Tomaszów,  
13.05  
14.00  
14.50 z ominięciem Koluszek do Skarżyska.  
15.40 z połączeniem n/Warszawę i Tomaszów,  
16.20  
16.55 " " Katowice,  
18.00 " " Warszawę, Kraków,  
19.20 bezpośrednio do Warszawy.  
19.45 z połączeniem na Rozwadów, Lwów.  
20.30 (tylko w dniu robocze)  
21.15 z połączeniem na Warszawę  
22.30 bezpośrednio wagony do Krynicy i połączenie n/Tomasz.  
**PRZYCHODZA NA ŁÓDZ-FABRYCZNA Z KOLUSZEK:**  
0.48 połączenie z Tomaszowa, Warszawy  
5.08 " " z Katowic,  
6.10 (w dniu robocze)  
7.00 połączenie z Krakowa (z Krynicy bezpośrednio wagony),  
7.30 (w dniu robocze),  
7.50  
8.12 w miarę potrzeby połączenie z Krakowem.  
9.46 połączenie z Warszawy, z Tomaszowa, z Częstochowy.  
12.45 " " " z Katowic,  
15.29  
16.00 z Warszawy bezpośrednio,  
17.15 połączenie z Warszawy, z Tomaszowa, z Krakowa,  
20.10 " " " z Tomaszowa, z Krakowa,  
21.25 (w dniu robocze)  
22.00  
22.35 bezpośrednio ze Skarżyska z ominięciem Koluszek,  
23.18 połączenie z Tomaszowa, z Katowic i Krakowa.  
8.05 Odchodzą do Andrzejowa,  
8.59 Przychodzą z Andrzejowa.  
**ODCHODZA Z ŁÓDZI-KALISKIEJ.**  
Do Warszawy 4.32, 7.28, 12.38, 17.54,  
" Główna 10.15,  
" Zielkowice 15.35, 20.05,  
" Krotoszyńska 2.10, (połączenie do Poznania),  
" Łasku (tylko w niedzielę i święta od 22.V—11.IX) 8.30, 13.40,  
" Ostrowa 9.35 (z połączeniem do Berlina) 15.30, 19.35,  
" Poznańska 12.07, 15.20, 22.00 (poł. do Berlina), 1.25 (n/Kutno), 9.00, 13.00, 21.20,  
" Częstochowy (przez Zd. Wole, Herby) 18.00,  
" Koluszek 0.53 (poł. n/Tarnobrzeg, Rozwadów), 8.05 (poł. Do Tomaszowa)  
" 20.06 (bezp. wagony do Lwowa n/Skarżysko),  
" Gdańska i Gdyni 1.25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20 (bezp. do Gdyni),  
" Ciechocinek 13.00 (bezpośredni)  
" Płocka 21.20,  
" Kutna 1.25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20,  
**PRZYCHODZA N/ŁÓDZ-KAL.**  
z Kutna 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,  
" Gdyni i Gdańska 5.00, 7.55, bezpośredni, 19.58,  
" Bydgoszczy 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,  
" Warszawy 9.25, 11.53, 21.48, 1.57,  
" Łowicza 7.25, 19.05,  
" Główna 7.25, 11.53, 14.59, 19.05, 21.48, 1.57,  
" Poznańska 4.20, 7.18, 12.24, 19.40, 0.45,  
" Berlina 7.18, 19.40,  
" Krakowa i Katowic 4.13, 18.40,  
" Lwowa przez Skarżysko bezpośredni 8.52,  
" Częstochowy przez Zduńska Wole 19.12.

**Jednoroczna Korespondencyjna Szkoła Przynależności Kupieckiego**  
przyjmuje zapisy kandydatów i kandydatek z ukończoną szkołą powszechną lub 3 klasami gimnazjum.  
Szkoła w ciągu 1 roku nauki daje podstawowe wiadomości z dziedzin przedmiotów handlowych i przygotowuje do prac zawodowej.  
Informacji udziela kancelaria Szkoły, ul. Gdańska 45, codziennie w godzinach biurowych.

W Pabjanicach angielskiego udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łaskawe zgłoszenia p. D-rowsa Szenker ul. Rocha 5 od 2-3



**Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne** zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLA“**

**Kupno i sprzedaż**  
KTO POSZUKUJE domu, placu, parceli, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”. Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

**Pielęgniarka**  
rutynowana przyjmie dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.  
Telefon 230-79.

**SZCZURY MYSZY ORWIN**  
PLACE w Łodzi, przy ul. Pabjanickiej i Klasnej do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47, telefon 148-45.  
ZŁOTO, biżuterię i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny i. Piłko, Piotrkowska 7.

**Wyjątkowa Okazja**  
przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio  
**BIURO „IRENIT“**  
ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

**DLA MATORZYSTY**  
najmilszym upominkiem jest  
**PARKER**  
najlepsze w świecie  
Generalne przedstawicielstwo  
A. J. OSTROWSKI  
Łódź, Piotrkowska 55.

**Duży pokój umeblowany**  
do wynajęcia dla jednej osoby lub małżeństwa. Ewentualnie z utrzymaniem. Ul. Zeromskiego 18 m. 27,

**Lokale**  
KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do Biura „Polruch”. Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

**LECZNICA chorób oczu ze stałymi łożkami**  
**D-ra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.  
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7 1/2 50-2

**Letniska**  
JAREMCZE. Pensjonat „Raj” poleca pokoje komfortowe. Łazienki, klozety angielskie, wodociąg, we własnym zarządzie. Ceny niższe.  
LETNISKO: 2 pok. z kuchnią w pięknym parku, obok lasu zgierskiego do wynajęcia. Wiadomość: ul. Pomorska 22, sklep galant.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148  
**Pranumerata „il. Republiki”** od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych  
**Ogłoszenia:** i zaślub po teście 10 zł. za zagranicę o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmilsze 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmilsze 21. 120. Ogłoszenia adwokatów rzecznictwem 25 zł.

ZAMIENIE trzypokojowe mieszkanie w śródmieściu na jednopokojowe mieszkanie z kuchnią. Oferty sub „Zamienie mieszkanie” do adm. „Republiki”  
W KOLUMNIE w obszernym mieszkaniu znajdzie umiętną, najtroskliwszą opiekę kilkoro dzieci. Dzwońcie 138-01.  
37

**Rozmaite**  
JADAC z Łodzi na Wiśniową Górę zrabulim portfel z dokumentami. Oddać za wynagrodzeniem. Diszkin, Konstanyńska 20.  
WYWIADY wszelkiego rodzaju przeprowadza szybko i dokładnie Międzynarodowe Biuro Informacji Handlowych „Referentia”. Warszawa, Mazowiecka 10.  
POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży ka zet. Zgłaszać się, ul. Zgierska 46, od 10-ej do 13-ej.  
PRACOWNIA sukien przyjmuje szycie sukien od 5 zł. Południowa 20, m. 84.

**Pończochy jedwabne**  
i inne.  
przyjmuje do reperacji.  
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.  
Tania, bo w prywatnym mieszkaniu

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
najnowszych modeli  
na sezon wiosenny poleca  
**Salon Mód**  
9 ZAWADZKA 9  
wejście p. bramę 30

**WISTO**  
R. BORKENHAGEN  
Tel. 11-72  
100